

(Il Tempo - E. Menghi) Zapełnia się letni kalendarz Romy. Po Pinzolo, Australii i Indonezji, Giallorossi wylecą do Lizbony na towarzyski mecz ze Sportingiem, który zostanie rozegrany 1 sierpnia na stadionie Alvalade.

To będzie test pożyteczny dla Ligi Mistrzów, gdyż portugalski klub jest przyzwyczajony do gry w europejskich pucharach i rozpocznie najbliższe rozgrywki od eliminacji. Tak jak i Lazio, z którym zmierzyli się przed rokiem. Tym razem to zespół Garcii weźmie udział w turnieju "Cinco Violinos", którego będzie czwarta edycja. Sporting Lizbona, mimo że zagra w eliminacjach Ligi Mistrzów (z kolei Roma rozpocznie przygodę w fazie grupowej), ma lepszy ranking UEFA od Giallorossich, którzy, aby marzyć o znalezieniu się w trzecim koszyku, muszą przeskoczyć właśnie Portugalczyków: jeśli zostaną wyeliminowani oni lub jeden z zespołów, Manchester United, Bayer Leverkusen, FC Basel, Monaco, Ajax i Valencia, awans z czwartego do trzeciego koszyka będzie zapewniony.

Kalkulacje będą dokonywane jednak wówczas, mecz towarzyski posłuży przygotowaniom do długiego sezonu i będzie piątym sparingiem ustalonym przez Romę. Pierwszy zostanie rozegrany 11 lipca w Pinzolo, 18 w Melbourne Roma zagra z Realem Madryt, 21 lipca z Manchesterem City. Z kolei na 25 lipca potwierdzono rozegranie sparingu z Persija Jakarta w Indonezji.

Autor: abruzzo